

J. Budziszewski “Transseksualizm jako Transhumanizm,” *Współczesna Problematyka Ochrony Małżeństwa i Tożsamości Osoby w Świetle Orzecznictwa Amerykańskiego i Europejskiego: Ujęcie Interdyscyplinarne*, redakcja naukowa Przemysław Ostojki i Mark Regnerus (Warszawa: Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, 2024).

The English version is J. Budziszewski, “Transsexualism as Transhumanism,” *Contemporary Problems of Protection of Marriage and Identity of the Person in the Light of American and European Case Law: An Interdisciplinary Approach*, edited by Przemysław Ostojki and Mark Regnerus (Warsaw: Institute of Justice, 2024).

J. BUDZISZEWSKI

Profesor nauk politycznych i filozofii na Uniwersytecie Tekszańskim w Austin

Transseksualizm jako transhumanizm

Powstanie transseksualizmu

Chciałbym poruszyć kwestię transpłciowości, ale moim szerzej zakrojonym celem jest wpisanie jej w kontekst znacznie większego ruchu, którego istnienia większość ludzi, jak dotąd, nie jest świadoma, czyli transhumanizmu.

Zacznijmy od samej transpłciowości. Dwa pokolenia wstecz nikt nie słyszał o poglądzie, że biologiczna mężczyzna może być lub stać się kobietą, a biologiczna kobieta – mężczyzną. Nawet jedno pokolenie wstecz większość ludzi uważała tę myśl za zbyt absurdalną, by trzeba było z nią polemizować. Chociaż prawdziwość tego poglądu nie jest jeszcze akceptowana przez całe społeczeństwo, klasy opiniotwórcze uważają tę ideę za zbyt oczywistą, by trzeba było popierać ją argumentami. Nauczyciele, rodzice, ustawodawcy, prawnicy, psychologowie, kościoły i przedsiębiorstwa znajdują się pod ogromną presją, by to zaakceptować. Słyszysz się nawet o profesorach uczelni medycznych, którzy boją się uznawać biologiczne różnice między płciami na swoich zajęciach¹. Obecnie samo słowo „płeć” zmienia znaczenie, nie odnosząc się już do binarnego podziału na kobietę i mężczyznę – mówi się nam, że liczy się jedynie dowolnie wybrana „płeć”. Chociaż płeć jest

¹ K. Herzog, *Med Schools Are Now Denying Biological Sex*, <https://bariweiss.substack.com/p/med-schools-are-now-denying-biological> (dostęp: 15.01.2022).

częścią struktury rzeczywistości, płcie są w tej ideologii postrzegane jako płynne i podległe woli człowieka. Mówi się nam, że są one „wybrane”, „przypisane”, że mogą być „skorygowane” lub „zmienione”.

Taka rewizja poglądów jest zdumiewająca, a jeszcze bardziej zdumiewająca jest szybkość, z jaką się ona dokonuje. I choć osoby, które uważają transseksualizm za pomyłkę, są obecnie potępiane jako przeciwni nauce fanatycy, nie ma żadnych naukowych dowodów, by twierdzić, że biologiczny mężczyzna może być kobietą lub że biologiczna kobieta może być mężczyzną, albo że jedno może zmienić się w drugie. Wszystkie rzekomo naukowe dowody na poparcie tezy, że „transseksualni mężczyźni” są tak naprawdę mężczyznami, a „transseksualne kobiety” są tak naprawdę kobietami, sprowadzają się wyłącznie do faktu, że twierdzą albo czują, że nimi są. Nie jesteśmy pozbawionymi ciała aniołami, ale posiadającymi ciało istotami. Nasze ciało nie jest tylko opakowaniem czy więzieniem dla naszego prawdziwego ja, ale również jego przejawem.

Psychologowie określali niegdyś poczucie dyskomfortu związane z własną płcią terminem „dysforia”, wskazującym na patologiczną niezgodność między tym, kim jesteśmy, a kim się czujemy. Taki sposób nazywania tego zjawiska ma sens. Teraz jednak uważa się, że poczucie niedopasowania definiuje rzeczywistość, a jeśli mówimy, że uczucia nie mogą definiować rzeczywistości, ale raczej powinny jej odpowiadać, to zarzuca się nam brak współczucia. To nie ma większego sensu, podobnie jak sytuacja, w której pacjent mówi swojemu lekarzowi, że urodził się z pragnieniem nieustannego picia alkoholu, a lekarz stwierdza, że jego pijane „ja” musi być jego prawdziwym „ja”, więc nieuprzejme byłoby zniechęcanie go do nadużywania alkoholu – lub gdy pacjent mówi swojemu lekarzowi, że czuje się jak lis, a lekarz stwierdza, że naprawdę musi być lisem, więc niewrażliwym byłoby zaprzeczanie jego wewnętrznej lisowatości. Wyobraźmy sobie, że człowiekowi, który myśli, że jest lisem, wycięto płaty czołowe mózgu, operacyjnie zmodyfikowano kończyny tak, by mógł biegać na wszystkich czterech z nich, a skórę pobudzono tak, że porosło ją gęste futro. Przyjmijmy, że taka osoba opuści społeczność ludzi, żeby żyć jak zwierzę, spać w norze i jeść myszy. Czy to sprawi, że stanie się lisem? Oczywiście, że nie. Taka osoba nie będzie lisem, ale okrutnie skrzywdzonym człowiekiem. Podobnie kobieta, która poddała się terapii hormonalnej i operacji

zmiany płci, by upodobnić się do mężczyzny, nie będzie mężczyzną, lecz okrutnie skrzywdzoną kobietą.

Czy uważasz, że koncepcja mężczyzny identyfikującego się jako lis, to pomysł rodem z fantastyki naukowej? Niektórzy ludzie identyfikują się jako zwierzęta². Niewielka liczba ludzi identyfikuje się również jako osoby niewidome i prosi o pozbawienie wzroku lub identyfikuje się jako osoby cierpiące na paraplegię, domagając się amputacji kończyn, albo identyfikuje się jako osoby sparaliżowane i prosi o przerwanie rdzenia kręgowego. Jak dotąd w literaturze medycznej tego rodzaju uczucia i pragnienia były traktowane jako poważne zaburzenie, znane jako zaburzenie tożsamości cieleśnej³. Jeśli np. chęć amputowania kończyn u człowieka, który identyfikuje się jako osoba cierpiąca na paraplegię, jest zaburzeniem, to dlaczego chęć amputowania męskich narządów płciowych u mężczyzny, który identyfikuje się jako kobieta, nie jest zaburzeniem? Wycięcie nowotworu ma działanie terapeutyczne, ponieważ przywraca porządek w organizmie. Wycięcie zdrowego organu nie ma takiego działania, ponieważ niszczy porządek w organizmie.

Czy płeć naprawdę można zmienić?

Nawet z czysto fizycznego punktu widzenia tzw. korekta płci tak naprawdę nie zmienia płci. Co więcej, mózg jest trwale przypisany do płci męskiej lub żeńskiej; wstrzyknięcie hormonów nie usuwa tego przyporządkowania, a chirurgia narządów płciowych w ogóle nie wpływa na mózg⁴. Neurofizjolodzy mówią nam, że duże części kory mózgowej są grubsze u kobiet niż u mężczyzn. Proporcje istoty szarej i białej również są inne. Hipokamp, który odpowiada za pamięć i nawigację przestrzenną, zajmuje większą

² Zob. np. artykuł naukowy nieznanego autorstwa, opublikowany przez Uniwersytet Cambridge – *Why Be Human When You Can Be Otherkin?*, <https://www.cam.ac.uk/research/features/why-be-human-when-you-can-be-otherkin> (dostęp: 15.01.2022).

³ Zob. np. S. Müller, *Body Integrity Identity Disorder (BIID) – Is the Amputation of Healthy Limbs Ethically Justified?*, „American Journal of Bioethics” 2009 (1) 9:1, s. 36–43, <https://pubmed.ncbi.nlm.nih.gov/19132621> (dostęp: 15.01.2022).

⁴ Niniejszy ustęp został zaczerpnięty z książki autora *O znaczeniu płci*, Wilmington 2021, rozdz. 3: „Znaczenie różnic płciowych”.

część mózgu u kobiety niż u mężczyzny. Z drugiej strony, istnieje obszar hipokampu, który jest większy u mężczyzn. Wiele neuroprzekazników działa inaczej u mężczyzn i kobiet. Prawa i lewa półkula są ze sobą silniej połączone w mózгах kobiecych niż w męskich, a ciało modzelowate, które je łączy, jest większe u kobiet. Ciało migdałowe, odpowiedzialne za emocje i pamięć emocjonalną, jest większe u mężczyzn, ale głęboki układ limbiczny, również zaangażowany w przetwarzanie emocji, jest większy u kobiet. Różnice związane z płcią między półkulami występują również w innych obszarach mózgu, w tym zarówno w korze przedczołowej, która jest odpowiedzialna za osobowość, funkcje poznawcze i inne funkcje wykonawcze, jak i w podwzgórz, które łączy układ nerwowy z układem hormonalnym i ma wpływ na zachowania macierzyńskie. Okoliczności zewnętrzne, takie jak przewlekły stres, inaczej oddziałują na mózg mężczyzny, a inaczej na mózg kobiety. Przebieg chorób mózgu jest również inny u kobiet i mężczyzn. Nawet neurologiczne czynniki uzależnienia różnią się u obu płci⁵.

Nawiasem mówiąc, chociaż zawsze powinniśmy okazywać współczucie, nie polega ono na zachęcaniu osób cierpiących na psychiczne urojenia dotyczące płci do okaleczania swoich ciał. Dowody nie potwierdzają nawet tezy, że osoby, które przeszły tzw. operację korekty płci, są szczęśliwsze po takim uszkodzeniu ciała. Osoby te uważają, że być szczęśliwym, to otrzymać to, czego się pragnie, więc często wierzą, że będą szczęśliwsze, ale zasadniczo wszystkie ich dotychczasowe zaburzenia psychiczne nadal istnieją. Mężczyzna, który poddał się detranzycji, pisze przejmująco: „Nic nie miało sensu. Dlaczego przepisane hormony i operacja nie przyniosły skutku? Dlaczego wciąż odczuwałem dyskomfort związany z moją tożsamością płciową? Czemu nie cieszyłem się z bycia Laurą? Czemu bardzo chciałem znów być Waltem?”⁶. Jedno z najlepszych i największych badań, które zostało przeprowadzone w Szwecji, wykazało, że „osoby transseksualne po korekcie płci charakteryzują

⁵ Zob. L. Cahill, *Why Sex Matters for Neuroscience*, „Nature Reviews: Neuroscience” 2006 (7), s. 477–484; L. Cahill, „His Brain, Her Brain”, „Scientific American” 2005, 292:5, s. 40–47; D. Kimura, *Sex Differences in the Brain*, „Scientific American” 1992, 267:3, s. 119–125.

⁶ W. Heyer, *Hormones, Surgery, Regret: I Was a Transgender Woman for Eight Years*, „USA Today”, 11.01.2019 r., <https://www.usatoday.com/story/opinion/voices/2019/02/11/transgender-debate-transitioning-sex-gender-column/1894076002> (dostęp: 15.01.2022).

się znacznie wyższym ryzykiem śmiertelności, zachowań samobójczych i zapadalności na choroby psychiczne niż ogół populacji”⁷.

Spółeczne egzekwowanie nowej ideologii

Jesteśmy obecnie karani za mówienie takich rzeczy⁸. Nawet osoby, które ucierpiały przez transpłciową ideologię, są karane za dawanie świadectwa swoich krzywd. Pewien mężczyzna, który starał się o odwrócenie operacji zmiany płci, pisze: „Nagle z ulubieńca liberalnych mediów stałem się konserwatywnym pariasem”⁹. Na wzmiankę o czymś tak wulgarnym, jak fakty, zapory umysłowe opadają, jak brona zamykająca bramę, by uniemożliwić odrażającej rzeczywistości przeniknięcie do twierdzy umysłu.

Nietrudno znaleźć przykłady takich zapór umysłowych. Przykładowo niektórzy twierdzą, że moje zestawienie mężczyzny, który myśli, że jest lisem, z kobietą, która myśli, że jest mężczyzną, jest krzywdzące, ponieważ mężczyzna został ograniczony, a kobieta „wyzwolona”. Jednak takie myślenie jest niespójne. Przecież nie ma sensu dowodzić, że człowiek poddany lobotomii został ograniczony, chyba że istnieje punkt odniesienia, a jest nim ludzka natura. Lobotomię można zatem uznać za ograniczającą nas, ponieważ narusza ona jeden z aspektów naszej ludzkiej natury, możliwość racjonalnego

⁷ C. Dhejne, P. Lichtenstein, M. Boman, A.L.V. Johansson, N. Långström, M. Landén, *Long-Term Follow-Up of Transsexual Persons Undergoing Sex Reassignment Surgery: Cohort Study in Sweden*, „PLoS ONE” 2011, 6:2, 22.01.2011 r., <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0016885> (dostęp: 15.01.2022).

⁸ Jeden z najbardziej niesławnych przypadków cenzury ideologicznej przez giganta branży wydawniczej Amazon.com dotyczył „unieważnienia” lub zakazania sprzedaży bestsellerowej książki tylko dlatego, że szczegółowo dokumentowała ona niektóre z tych niemile widzianych faktów. Ta książka to R.T. Anderson, *When Harry Became Sally: Responding to the Transgender Moment*, New York 2019. Amazon.com informuje, że „zdecydował się zrezygnować ze sprzedaży książek, które przedstawiają tożsamość LGBTQ+ jako chorobę psychiczną”, https://www.wsj.com/articles/amazon-wont-sell-books-framing-lgbtq-identities-as-mental-illnesses-11615511380?mod=hp_lead_pos3 (dostęp: 15.01.2022). Jednocześnie Amazon.com bez przeszkód sprzedaje *Mein Kampf* Adolfa Hitlera, najwyraźniej uznając, że nie stanowi to problemu.

⁹ J. Shupe, *I Was America's First „Nonbinary” Person. It Was All a Sham*, 12.03.2012 r., <https://www.mercatornet.com/conjugality/view/i-was-americas-first-nonbinary-person-it-was-all-a-sham/22275> (dostęp: 15.01.2022).

myślenia. Jeśli naprawdę istnieje coś takiego, jak ludzka natura, to bardzo ciężko jest zrozumieć, dlaczego binarność biologicznej płci nie jest również jednym z jej aspektów.

Innym przykładem takiej zapory umysłowej jest twierdzenie, że bycie mężczyzną i bycie kobietą nie stanowi przejawu obiektywnej rzeczywistości, a jedynie arbitralną konstrukcję społeczną, ale to też nie jest prawdą. Mężczyzna jest istotą ludzką posiadającą płeć biologiczną, która z natury może zostać ojcem, a kobieta jest istotą ludzką posiadającą płeć biologiczną, która z natury może zostać matką, nawet jeśli realizacja tych możliwości została udaremniiona w sposób przypadkowy lub zamierzony. Szczegółowe sposoby zachowania matek i ojców mogą różnić się w zależności od kultury i oczywiście istnieją pewne różnice między płciami, ale zasadnicza różnica między macierzyństwem a ojcostwem pozostaje niezmienna. Dlatego właśnie każde dziecko potrzebuje ojca i matki. Matki nie mogą zastąpić ojców ani ojcowie matek.

Nowa ideologia jako forma transhumanizmu

Skoro transseksualizm nie jest nowym spojrzeniem na rzeczywistość płciową, ale raczej buntem przeciwko niej, co odpowiada za ogromną siłę tego buntu? Odpowiedź na to pytanie stanowi myśl przewodnią niniejszej publikacji. Bunt przeciwko rzeczywistości płciowej jest częścią znacznie szerszego buntu przeciwko samej strukturze ludzkiej rzeczywistości, buntu, który trwa już od dłuższego czasu. Chociaż niewiele osób jest w pełni świadomych tego buntu, a jeszcze mniej traktuje go jako oficjalną, usystematyzowaną ideologię, to w nieformalny sposób prawie wszyscy ludzie na Zachodzie się z nim zetknęli. Transpłciowość jest tylko jedną z jego postaci, jedną z form, jakie przybiera.

Ten szeroki ruch nosi kilka różnych nazw. Zwykle jest on nazywany „transhumanizmem” – terminem, który sugeruje, że możemy przekroczyć granice naszej wspólnej ludzkiej natury¹⁰. Czasami nazywa się go „posthumanizmem” –

¹⁰ Pojęcie to zostało spopularyzowane przez Juliana Huxleya, choć on sam nie był jego autorem. Zob. J. Huxley, *Transhumanism* [w:] *New Bottles for New Wine*, Londyn 1957, s. 13–17, <https://web.archive.org/web/20160625132722/http://www.transhumanism.org/index.php/WTA/more/huxley> (dostęp: 15.01.2022). Krótką historię transhumanizmu można znaleźć

terminem, który może oznaczać kilka rzeczy, ale w odpowiednim kontekście oznacza, że nasza wspólna ludzka natura staje się przestarzała i musimy wyjść poza nią.

„Humanizm” oznacza oczywiście pielęgnowanie ludzkiej natury, ludzkiej sprawczości i dobrostanu, ale dla transhumanistów nie ma stałych elementów ludzkiego dobrostanu, a sama idea ludzkiej sprawczości staje się plastyczna, ponieważ ludzką naturą można manipulować. Transhumaniści odrzucają nie tylko niezmiennosc biologicznej płci, ale *wszystkie* niezmiennicze realia kondycji ludzkiej, wszystkie elementy zasadniczego człowieczeństwa. Według nich nie istnieją niezmiennicze realia i *nie* ma zasadniczego człowieczeństwa. Ich zdaniem wszystkie rzekome stałe są tak naprawdę zmiennymi. Możemy dowolnie zmieniać wartości tych zmiennych lub – jeśli jeszcze nie możemy tego zrobić, to przynajmniej, z pomocą nanotechnologii, biotechnologii oraz nauk kognitywnych i informatyki, powinniśmy dążyć do tego, by móc to zrobić w przyszłości. *Mogę być kobietą. Mogę być lisem. Mogę być supermanem albo cyborgiem.* Ideologia ta jest napędzana przez dziwną mieszankę dezorientacji, konkurencji przemysłowej, planów wojskowych, pychy świata nauki, narcyzmu i eschatologicznych marzeń. Podobnie jak za czasów Babilonu na równinie Szinar, ludzie zaczęli mówić jeden do drugiego: „Chodźcie, zbudujmy sobie miasto i wieżę, której szczyt sięgałby do nieba, i uczynimy sobie imię [...]”¹¹.

Otóż transhumaniści wierzą, że pewnego dnia będziemy w stanie przeprojektować i zrekonstruować samą ludzką naturę. Uważają oni, że gdybyśmy chcieli, moglibyśmy nawet dopasować ludzi do ich konkretnych sytuacji życiowych, aby „podnieść” ich wydajność i poziom satysfakcji. Moglibyśmy mieć archiwistów, którzy nigdy się nie nudzą, pracowników stoczni, którzy nigdy nie strajkują, górników, którzy kochają gorąco, pył i ciemność, a może nawet zwolenników aborcji, którym nie śnią się koszmary, chociaż to ostatnie ciężko sobie wyobrazić. Być może da się zauważyć, że takie manipulacje mogłyby nas okaleczyć i zniszczyć. Promieniowanie radioaktywne po

w E. Keep, *A Timeline of Transhumanism*, „The Verge” 2015, <https://www.theverge.com/a/transhumanism-2015/history-of-transhumanism> (dostęp: 15.01.2022).

¹¹ Księga Rodzaju 11:4.

katastrofach nuklearnych utrzymuje się tylko kilka stuleci, ale uszkodzenie ludzkiego genomu może być nieodwracalne¹².

„Nie!” – mówią transhumaniści. Życie mogłoby być takie, jakim chcielibyśmy je widzieć! Wszyscy mogliby być mądrzejsi! Wszyscy mogliby być silniejsi! Wszyscy mogliby być bardziej muzykalni! Dlaczego więc mielibyśmy na tym poprzestać? Każdy mógłby żyć wiecznie, nawet jeśli w takim świecie nie byłoby miejsca dla dzieci, co w wielu rozwiniętych krajach i tak jest bliskie realizacji. Nikt nie musiałby popadać w depresję, nawet jeśli miałby ku temu powód. Nikt nie musiałby odczuwać wyrzutów sumienia, bez względu na ciężar swoich czynów. Nikt nie musiałby popadać w szaleństwo, szukając i nie znajdując sensu życia, ponieważ nasze umysły mogłyby zostać tak wyregulowane, abyśmy myśleli, że znamy już sens życia, abyśmy nie zważali na to, czy znamy sens życia, albo żebyśmy nie wierzyli w sens życia, bo ten i tak nie ma znaczenia.

Z drugiej strony, obiecująca pokusa, że zmianami będą się cieszyć „wszyscy” jest głęboko wątpliwa, bo jeśli modyfikacje człowieka czy badania poligeniczne będą w ogóle wykorzystywane, to o ile ich stosowanie nie będzie obowiązkowe i powszechne, nierówności znacznie się pogłębią. Wybór będzie sprowadzał się do decyzji, czy zastosować powszechny przymus, czy też tolerować pogłębiające się różnice między „genetycznie bogatymi” i „genetycznie biednymi”.

Twierdzenie o nieuchronności

Transhumaniści wierzą, że przewidziana przez nich przyszłość jest nieunikniona. Niektórzy myślą, że forsowane przez nich zmiany w istotach ludzkich są napędzane wyborem jednostki lub konsumenta, jak w przypadku ruchu transpłciowego; inni wyobrażają sobie, że są one wywoływane i kontrolowane przez możnych tego świata. Zwolennicy scenariusza wyboru konsumenta proszą, żebyśmy wyobrazili sobie, że nasze dzieci są jedynymi dziećmi w szkole bez implantów w mózgu ułatwiających skupienie się na sprawdzianach;

¹² Ten i kilka innych ustępów pochodzi z mojej książki, zob. J. Budziszewski, *How and How Not to Be Happy*, Washington 2022, rozdz. 22.

nie chcielibyśmy, by zostały w tyle, prawda? Scenariusz wyboru konsumenta jest zaledwie sposobem na otworenie drzwi do innego, autorytarnego rozwoju wydarzeń, bo gdy drzwi są otwarte, każdy może przez nie przejść. Jak pisze dwójka zwolenników nadchodzącej rewolucji w amerykańskim dzienniku „The Wall Street Journal”: „nawet jeśli rodzice nie zdecydują się na zakup implantów mózgowych, zrobi to wojsko”. Zaczepiając niechętnych takiemu obrotowi sprawy czytelników, pytają: „Kto mógłby winić generała za to, że chce mieć żołnierzy z nadludzką koncentracją i doskonałą pamięcią do map, którzy mogą nie spać przez wiele dni?”. Chociaż nie jest to powszechnie znany fakt, siły zbrojne wielu krajów, np. Stanów Zjednoczonych, Chin, a obecnie też Francji, badają takie możliwości od kilku dekad¹³. Autorzy dodają mrozące krew w żyłach słowa: „Oczywiście szpiedzy mogliby próbować podsłuchiwać myśli takiego żołnierza, a hakerzy mogliby chcieć zhakować mu mózg”. Jednak

¹³ Autorzy wspominają, że DARPA, Agencja Zaawansowanych Projektów Badawczych Pentagonu, przygląda się tym sprawom. W istocie od dłuższego czasu przyglądają się im różne amerykańskie agencje rządowe i organizacje z sektora prywatnego. Podczas konferencji sponzorowanej wspólnie 20 lat temu przez Narodową Fundację Nauki i Departament Handlu Stanów Zjednoczonych swoje artykuły przedstawiły nie tylko te dwie agencje, ale także Biuro Polityki Naukowej i Technologicznej, Narodowa Administracja Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej, Narodowe Instytuty Zdrowia, Amerykański Instytut Przedsiębiorczości, Hewlett Packard oraz Instytut Globalnej Przyszłości. Zob. M.C. Roco, W. Sims Bainbridge, *Converging Technologies for Improving Human Performance: Nanotechnology, Biotechnology, Information Technology and Cognitive Science*, ze zm. red., Narodowa Fundacja Nauki i Departament Handlu Stanów Zjednoczonych, 1.06.2002 r., https://www.academia.edu/26151799/Converging_Technologies_for_Improving_Human_Performance. Chińskie publikacje o tematyce wojskowej często wspominają o „broni genetycznej”, a generał major He Fuchu wspomniał w Reference News (24.08.2017 r.), że „nowoczesna technologia i jej zintegrowanie z informacją, nano(technologią) i domeną kognitywną będą miały rewolucyjny wpływ na uzbrojenie i sprzęt, pola walki, formy prowadzenia działań wojennych i teorie wojenne”. Fuchu, były prezes Chińskiej Akademii Nauk Wojskowych, pełni obecnie funkcję wiceprezesa Akademii Nauk Wojskowych. Zob. E. Kania, W. Vorn Dick, *China's Military Biotech Frontiers: CRISPR, Military-Civil Fusion, and the New Revolution in Military Affairs*, „China Brief”, 8.10.2019 r., 19:18, <https://jamestown.org/program/chinas-military-biotech-frontier-crispr-military-civil-fusion-and-the-new-revolution-in-military-affairs>. Rosja od jakiegoś czasu pracuje nad bronią opisywaną przez media jako „zombie-gun”, która teoretycznie może sprawić, że „człowiek stanie się podatny na wpływy, a nawet popadnie w szaleństwo w wyniku bezpośredniego ataku na mózg”. D. Di Salvo, *Are We Ready for the Russian Zombie Gun?*, „Forbes”, 4.04.2012 r., <https://www.forbes.com/sites/daviddisalvo/2012/04/04/are-we-ready-for-the-russian-zombie-gun/?sh=28e2e40e7a81>. Siły zbrojne innych krajów również prowadzą takie badania. Zob. np. I. Singh Bisht, *France Gives Ethical Nod To „Augmented Soldiers”*, „The Defense Post”, 11.12.2020 r., <https://www.thedefensepost.com/2020/12/11/france-augmented-soldiers> (dostęp: 15.01.2022).

ta perspektywa ich nie przeraża. „Przyszłość nie należy do ludzi bojaźliwych” – wołają. „Należy ona do ludzi odważnych”¹⁴. „O, nowy wspaniały świecie, w którym żyją takie stworzenia!”¹⁵.

Różne aspekty transhumanizmu przyciągają duży kapitał. Do najbogatszych ludzi, którzy popierają niektóre aspekty tego programu, należą: Raymond Kurzweil, dyrektor ds. inżynierii w Google; Elon Musk, założyciel Tesli i SpaceX; Peter Thiel, inwestor *venture capital* i współzałożyciel PayPal; Jeff Bezos, założyciel i dyrektor generalny w Amazonie; Larry Page, były dyrektor generalny firm Google i Alphabet oraz jeden z założycieli transhumanistycznego think tanku Singularity University. Wielu wpływowych naukowców to transhumaniści, w szczególności Nick Bostrom z Wydziału Filozofii Uniwersytetu Oksfordzkiego. Ideologia transhumanizmu przenika nawet do programów nauczania. Pewnego razu towarzyszyłem studentom pierwszego roku jednego z moich kursów uniwersyteckich podczas zorganizowanego przez uniwersytet spotkania, mającego pomóc studentom pierwszego roku wybrać specjalizację. Jednym z prelegentów był entuzjastycznie nastawiony profesor fizyki, który chwalił się, że pewnego dnia możliwe będzie wgrzywanie naszej świadomości do pamięci komputerów, dzięki czemu będziemy mogli żyć w wirtualnych światach bez ograniczeń stawianych przez nasze biologiczne ciała. To był jego argument za wyborem specjalizacji z fizyki. Nie mieściło mu się głowie, że ktoś mógłby nie chcieć wziąć udziału w tak ekscytujących wydarzeniach. Jeśli jawi się to komuś jako scenariusz z horroru, transhumaniści uspokajają – horrory też można dostroić.

W duchu naszych pradawnych tradycji i legend możemy powiedzieć transhumanistom, że nie jesteśmy w stanie zastąpić Stwórcy, ponieważ nie możemy wymyślić naszego człowieczeństwa na nowo. Transhumaniści odpowiadają: „Dlaczego nie?”. Dlaczego nie możemy podarować sobie ulepszonej wersji ludzkiej natury, takiej, którą sami sobie stworzymy w miejsce tej starej, paleolitycznej? Zamiast myśleć o ludzkiej naturze jako o czymś, czym jesteśmy,

¹⁴ G. Marcus, C. Koch, *The Plug-and-Play Brain*, „The Wall Street Journal”, 15.03.2014 r., s. C1–2, 15, online: *The Future of Brain Implants*, <https://www.wsj.com/articles/SB10001424052702304914904579435592981780528> (dostęp: 15.01.2022). Autorzy zapożyczają słowa o bojaźliwości od byłego prezydenta USA Ronalda Reagana, który, rzecz jasna, nie odnosił się do transhumanizmu.

¹⁵ W. Shakespeare, *Burza*, akt pierwszy, scena I, słowa Mirandy, <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/burza.html> (dostęp: 8.09.2024).

transhumaniści postrzegają naszą naturę jako pęta, które nas więżą – po ich zdjęciu możemy być wszystkim. Możemy nawet w różnych momentach przybierać różne postaci. W tym roku będę mężczyzną, w przyszłym kobietą, a rok później hermafrodytą. Rzeczywistość musi ugiąć się przed naszymi wyborami.

Dlaczego nie być transhumanistą?

W nieprzeniknionym sercu programu transhumanizmu tkwią trzy niespójności. Po pierwsze: zgodnie z ideologią transhumanizmu nadszedł czas, abyśmy sami zadecydowali, kim chcemy się stać. Jak wskazał C.S. Lewis, taki język jest zwodniczy, ponieważ w rzeczywistości jest to propozycja skierowana do niektórych ludzi, aby decydowali o tym, kim mają stać się *inni* ludzie¹⁶. Nawet najbardziej demokratyczna, zorientowana na konsumpcję wersja tej ideologii oznacza, że obecne pokolenie przypisuje sobie prawo do decydowania o tym, jaką część dziedzictwa człowieka będą mogły zachować przyszłe pokolenia. Obserwujemy to już teraz, gdy rodzice pod wpływem uroku ideologii transpłciowej sięgają po silne leki, by zablokować początek tego, co nazywają „niewłaściwym dojrzewaniem” u swoich dotkniętych dysforią płciową dzieci. Również w tym przypadku możemy spodziewać się, że osobiste wybory zostaną zastąpione wyborami dokonywanymi przez wpływowych i potężnych ludzi. Już obecnie pojawiają się sygnały, że takie szkodliwe terapie hormonalne mogą być stosowane u dzieci nawet bez zgody rodziców¹⁷. Wyobraź sobie przyszłość, w której władze szkolne uznają, że twoje dziecko potrzebuje zmiany płci, nazywają twój sprzeciw „znęcaniem się nad dzieckiem” i odbierają ci dziecko.

Po drugie: jeśli my, ludzie, naprawdę nie posiadamy żadnej zasadniczej natury, jeśli ludzie mogą zostać zmienieni w cokolwiek, to nie pozostaje żadna możliwa podstawa do decydowania o tym, w co powinni zostać zmienieni. Jeśli bowiem samo prawo naturalne może zostać przepisane, to w jaki sposób

¹⁶ C.S. Lewis, *The Abolition of Man*, Oxford 1943, rozdz. 3, s. 78 i nn.

¹⁷ Zob. np. *Minors May Get Sex Changes Without Parental Consent, If California's Teachers Union Has Its Way*, „Citizens Journal”, 19.02.2020 r., <https://www.citizensjournal.us/minors-may-get-sex-changes-without-parental-consent-if-californias-teachers-union-has-its-way> (dostęp: 15.01.2022).

można ocenić, czy jeden plan jego przepisania jest lepszy od drugiego? Sam standard oceny został odrzucony. Najpierw czyścimy kartę, a potem na niej piszemy – ale niezapisana karta nie może nam powiedzieć, co powinno być na niej napisane. Odstawiwszy na bok ludzką naturę, twórcy nowego projektu nie mogli kierować się żadnymi innymi pobudkami niż te, które towarzyszyły im w momencie opracowywania swojego planu. Następne pokolenie twórców, zaprogramowanych w inny sposób, nie będzie mogło kierować się żadnymi innymi pobudkami niż te, które będą towarzyszyły im w momencie opracowywania swojego planu. Perspektywa ta przywodzi na myśl coś, co matematycy nazywają „spacerem losowym”, a może nawet, wyrażając się bardziej precyzyjnie, błędzeniem po omacku.

Po trzecie i najważniejsze: myśl, że jakieś stworzenie może przekształcić się w Stwórcę, że byty zależne mogą przekształcić się w Byt absolutny, jest tak poplątana, że ciężko z nią polemizować. To tak, jakby powiedzieć, że – jeśli moja moc stanie się wystarczająco duża, to pewnego dnia stanę się swoim własnym ojcem i spłodzę swoją matkę. Nie miejcie mi za złe, że mieszam do tego teologię. Transhumanści już to zrobili. W ich teologii „będziecie jak bogowie znający dobro i zło”¹⁸.

Opowiadam się przeciwko transpłciowości z tego samego względu, dla którego sprzeciwiam się wszelkim formom transhumanizmu, szanuję bowiem piękną harmonię natury człowieka we wszystkich jej aspektach, nie tylko płciowym. Jak doszło do tak wielkiego pogubienia się w tym, czym jest natura, że zaczęliśmy wierzyć, iż możemy ją wymyślić? Nie uważam, że orędownicy tych ideologii mogliby osiągnąć swoje cele. Jestem zdania, że, próbując zrealizować swoje zamiary, mogą i zaczęli już wyrządzać ogromne szkody. Technologie, tzw. ulepszenia i terapie transhumanistów umożliwiłyby człowiekowi nie tyle osiągnięcie doskonałości, co zniszczyłyby go.

Podobnie jak zaklinacze i czarodzieje z innych czasów, współcześni zaklinacze kultury i czarodzieje umysłów przekonują nas, że nasza wolność nie zależy od naszego człowieczeństwa, ale od dzierżonej przez nas władzy. Tak jak staramy się podporządkować naszej woli kamień, stal, plastik i zwierzęta hodowlane, tak samo sądzimy, że staniemy się bardziej wolni, jeśli tylko podporządkujemy woli naszą własną naturę. Postrzeganie siebie jako dzieła

¹⁸ Księga Rodzaju 3:5.

ludzkich rąk – postrzeganie naszych ciał, umysłów i płci jako wytworów lub urządzeń, takich jak telewizory czy koparki – nie czyni nas bardziej, tylko mniej wolnymi.

Każdy artysta wie, że aby tworzyć piękne dzieła, musi szanować prawa swojego środka przekazu, a nie je łamać. Artysta posługujący się drewnem musi szanować prawa drewna; artysta posługujący się farbą musi szanować prawa farby. Konieczność ta jest większa, gdy praktykujemy sztukę życia, ponieważ wspaniałość istoty ludzkiej polega na tym, że może ona swobodnie kształtować swoje życie i zdobywać cnoty zgodnie ze swoim naturalnym wzorcem, a nie wbrew niemu. Skoro nasza natura jest naszą istotą, formą naszego bytu, językiem, w którym jesteśmy zapisani, jak moglibyśmy wyjść poza nią i posiadać jakiś inny byt? To tak, jakby kolor niebieski domagał się prawa bycia kolorem czerwonym, liczba nieparzysta domagała się prawa bycia liczbą parzystą albo warzywo domagało się prawa bycia minerałem. To tak, jakbyśmy domagali się zaspokojenia pragnienia, ale w inny sposób, niż pijąc, albo pozbycia się choroby, ale w inny sposób, niż ją lecząc.

Nasza racjonalność, nasze ucieleśnienie i nasza płć – te rzeczy nie są kajdanami, które nas krępują, ale pięknymi darami. Są to właśnie warunki wolności człowieka jako istoty skończonej, podlegającej miłosierdziu Boga.

Bibliografia

- Anderson, R.T., *When Harry Became Sally: Responding to the Transgender Moment*, New York 2019.
- Bisht, I.S., *France Gives Ethical Nod To „Augmented Soldiers”*, „The Defense Post” 2020, 11 December, <https://www.thedefensepost.com/2020/12/11/france-augmented-soldiers>.
- Budziszewski, J., *On the Meaning of Sex*, Wilmington 2021, rozdz. 3: „The Meaning of Sexual Differences”.
- Budziszewski, J., *How and How Not to Be Happy*, Washington 2022, rozdz. 22.
- Cahill, L., *His Brain, Her Brain*, „Scientific American” 2005, nr 292:5, s. 40–47.
- Cahill, L., *Why Sex Matters for Neuroscience*, „Nature Reviews: Neuroscience” 2006, nr 7, s. 477–484.
- Dhejne, C., Lichtenstein, P., Boman, M., Johansson, A.L.V., Långström, N., Landén, M., *Long-Term Follow-Up of Transsexual Persons Undergoing Sex Reassignment Surgery: Cohort Study in Sweden*, „PLoS ONE” 2011, 22 February, nr 6 (2), <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0016885>.

- DiSalvo, D., *Are We Ready for the Russian Zombie Gun?*, „Forbes” 2012, 4 April, <https://www.forbes.com/sites/daviddisalvo/2012/04/04/are-we-ready-for-the-russian-zombie-gun/?sh=28e2e40e7a81>.
- Herzog, K., *Med Schools Are Now Denying Biological Sex*, <https://bariweiss.substack.com/p/med-schools-are-now-denying-biological>.
- Heyer, W., *Hormones, Surgery, Regret: I Was a Transgender Woman for Eight Years*, „USA Today” 2019, 11 February, <https://www.usatoday.com/story/opinion/voices/2019/02/11/transgender-debate-transitioning-sex-gender-column/1894076002>.
- Huxley, J., *Transhumanism in New Bottles for New Wine*, London 1957, s. 13–17, <https://web.archive.org/web/20160625132722/http://www.transhumanism.org/index.php/WTA/more/huxley>.
- Kania, E., Vorn Dick, W., *China’s Military Biotech Frontier: CRISPR, Military-Civil Fusion, and the New Revolution in Military Affairs*, „China Brief” 2019, 8 October, nr 19:18, <https://jamestown.org/program/chinas-military-biotech-frontier-crispr-military-civil-fusion-and-the-new-revolution-in-military-affairs>.
- Keep, E., *A Timeline of Transhumanism*, The Verge, 2015, <https://www.theverge.com/a/transhumanism-2015/history-of-transhumanism>.
- Kimura, D., *Sex Differences in the Brain*, „Scientific American” 1992, nr 267 (3), s. 119–125.
- Lewis, C.S., *The Abolition of Man*, Oxford 1943, rozdz. 3.
- Marcus, G., Koch, Ch., *The Plug-and-Play Brain*, „The Wall Street Journal” 2014, 15 March, s. C1–2, 15, online: *The Future of Brain Implants*, <https://www.wsj.com/articles/SB10001424052702304914904579435592981780528>.
- Minors May Get Sex Changes Without Parental Consent, If California’s Teachers Union Has Its Way*, „Citizens Journal” 2020, 19 February, <https://www.citizensjournal.us/minors-may-get-sex-changes-without-parental-consent-if-californias-teachers-union-has-its-way>.
- Müller, S., *Body Integrity Identity Disorder (BIID) – Is the Amputation of Healthy Limbs Ethically Justified?*, „American Journal of Bioethics” 2009, nr 9 (1), January, s. 36–43, <https://pubmed.ncbi.nlm.nih.gov/19132621>.
- Roco, M.C., Sims Bainbridge, W., eds., *Converging Technologies for Improving Human Performance: Nanotechnology, Biotechnology, Information Technology and Cognitive Science*, National Science Foundation and U.S. Department of Commerce, June 2002, https://www.academia.edu/26151799/Converging_Technologies_for_Improving_Human_Performance.
- Shupe, J., *I Was America’s First „Nonbinary” Person. It Was All a Sham*, 12 March 2019, <https://www.mercatornet.com/conjugality/view/i-was-americas-first-nonbinary-person.-it-was-all-a-sham/22275>.